Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

4. posiedzenia 3. sesyi 3. peryodu Sejmu galicyjskiego
z dnia 9. listopada 1872.

Treść: Spis petycyj nadesłanych do Sejmu.— Interpelacya p. ks. Ozarkiewicza do Wydziału krajowego w przedmiocie drogi śniatyńsko-załuckiej. — Odpowiedź p. Grossa imieniem Wydziału krajowego. — Urlopy dla posłów ks. biskupa tarnowskiego, księdza Mandyczewskiego, Weigla i Szczepańskiego. -- Wybór komisyi adresowej. — Wybór trzech członków do komisyi do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego. — Wniosek p. Kabata w przedmiocie wyboru komisyi hypotecznej. — Wniosek p. Szeptyckiego w przedmiocie uznania drogi z Rawy do Sądowej Wiszni za krajową.

Początek posiedzenia o godz. 11 minut 35.

Posłów obecnych 100.

Przewodniczący Marszałek: Jaśnie O. książe Leon Sapieha.

Sekretarze: Pp. Jasiński, Wereszczyński, Bartoszewski, Zakliński.

Ze strony c. k. Rządu: JW. Oswald Bartmański wice-prezydent c. k. Namiestnictwa i c. k. radca dworu,

Marszałek: Ponieważ jest dostateczna liczba panów posłów obecnych, przeto otwieram posiedzenie. Pan sekretarz odczyta protokół:

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta protokół:

(Po odczytaniu.)

Ks. Marszałek: Żąda kto głosu co do protokołu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc protokół przyjęty. Pan sekretarz odczyta spis petycyj.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta):

Spis petycyj wniesionych do Sejmu po dzień 8. listopada 1872.

38. Zwierzchność gminy Jeleń przez posła Smolkę o zniesienie a względnie o zmianę ustawy drogowej z dnia 18. sierpnia 1866.

39. Reprezentacya gminy miejskiej Uście Zielone przez posła Smolkę o budowę drogi krajowej z Halicza przez miasta Mariampol i Uście Zielone do gościńca rządowego w Korościatynie.

40. Wydział powiatowy w Rzeszowie przez posła Stanisława hr. Tarnowskiego, ażeby gminy za złośliwe uszkodzenia drzewek przy drogach publicznych odpowiedzialnemi uczynić.

41. Tenże Wydział przez posła Stanisława hr. Tarnowskiego w sprawie podniesienia oświaty ludowej przez uchwalenie odnośnej ustawy krajowej,

42. Krakowska komisya krajowa dla wystawy powszechnej w Wiedniu w roku 1873 przez posła Dunajewskiego o wyznaczenie subwencyi w kwocie 6.000 złr.

43. Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie przez posła Czerkawskiego o dodatek z powodu drożyzny dla nauczycieli ludowych i utworzenie funduszu emerytalnego dla tychże.

44. Gmina miasta Kołomyi przez posła Bogdanowicza w sprawie kwaterowania c. k. wojska.

45. Wydział powiatowy w Żydaczowie przez posła Pietruskiego popiera petycyę Towarzystwa pedagogicznego o wydanie ustawy regulującej stosunki szkół ludowych.

46. Zbrożek Ignacy i inni mieszkańcy miasta Białej przez posła Grossa w sprawie języka polskiego w urzędach i szkołach.

47. Woźni przy Wydziale krajowym: Jan Kuźniar, Marcin Gorczyca, Józef Kalita, Józef Kowalski, Michał Hermiński, Jędrzej Karmelita przez posła Podlewskiego o podwyższenie płacy.

48. Koestlich Ferdynand właściciel uprzywilejowanego instytutu wojskowego we Lwowie przez p. Grossa o subwencyę dla tego zakładu.

49. Towarzystwo gospodarczo-rolnicze w Krakowie przez p. Henryka hr. Wodzickiego o obmyślenie funduszów na udzielenie pożyczek za miernym procentem dla okolic klęską nieurodzaju dotkniętych, tudzież o zarządzenie robót publicznych dla dania zarobku ludności wiejskiej.

50. Wydział powiatowy w Trembowli przez p. Skwarczyńskiego popiera petycye Rady powiatowej w Grybowie w sprawie języka polskiego jako urzędowego.

51. Wydział powiatowy w Trembowli przez p. Skwarczyńskiego o ustanowieniu okręgów gminnych.

52. Wydział powiatowy w Trembowli przez p. Skwarczyńskiego w sprawie uznania urzędników Rad powiatowych za krajowych.

53. Wydział powiatowy w Trembowli przez p. Skwarczyńskiego w sprawie dodatkowego rozporządzenia do ustawy rekrutacyjnej, ażeby jedyny syn wdowy, posiadającej grunt po powtórnem wejściu matki w związek małżeński był uwolniony od służby wojskowej, chociażby ojczym do pracy był zdolnym.

54. Wydział powiatowy w Trembowli przez p. Skwarczyńskiego w sprawie zakładania szkół i uregulowania płac dla nauczycieli.

55. Wydział powiatowy w Trembowli przez p. Skwarczyńskiego w przedmiocie policyi polowej.

56. Wydział powiatowy w Trembowli przez p. Skwarczyńskiego względem przymusowego zabezpieczenia od ognia budynków naczelników gminy w krajowem Towarzystwie ubezpieczeń.

57. Rada powiatowa krakowska przez posła Paszkowskiego w sprawie oświaty ludowej.

58. Gmina Kołodziejów wraz z przełożeństwem obszaru dworskiego przez posła ks. Kozanowicza o wcielenie do c. k. Starostwa w Kałuszu.

59. Gmina Dorohów przez posła Xsiędza Kozanowicza prosi o przyłączenie jej do Starostwa w Kałuszu.

60. Gmina Sobotów przez xiędza Kozanowicza o przyłączenie jej do Starostwa w Kałuszu.

61. Gospodarze gminy Sułkowszczyzny przez posła Szotta w sprawie zniesienia mesznego.

62. Gospodarze gminy Zakościela przez posła Szotta w sprawie wykupna mesznego.

63. Gospodarze gminy Rudniki przez posła Szotta w sprawie wykupna mesznego.

64. Wydział pow. Mościska przez posła Szotta o subwencyę 3600 złr. i pożyczkę 6000 złr. na wykończenie budowy drogi dojazdowej z Mościsk do kolei żelaznej oraz o przyzwolenie na pobór myta na tej drodze.

65. Rada powiatowa w Jaśle przez posła Pilińskiego o subwencyę dla gimnazyum w Jaśle.

66. Wydział powiatowy w Jaśle przez posła Pilińskiego o przyznanie emerytury urzędnikom rad powiatowych.

67. Wydział powiatowy w Jaśle przez posła Pilińskiego o zaprowadzenie języka polskiego w urzędach a mianowicie finansowych.

68. Wydział powiatowy w Jaśle przez posła Pilińskiego w sprawie przeniesienia kosztów leczenia chorych ubogich na fundusz krajowy.

69. Wydział pow. w Jaśle przez posła Pilińskiego w sprawie oświaty ludowej.

70. Wydział powiatowy w Jaśle przez posła Pilińskiego o wyjednanie zmiany ustawy rekrutacyjnej.

71. Wydział powiatowy w Jaśle przez posła Pilińskiego o urządzenie gmin zbiorowych,

72. Wydział pow. w Jaśle przez posła Pilińskiego w sprawie oświaty ludowej.

73. Wydział pow. w Jaśle przez posła Pilińskiego w sprawie policyi polowej.

74. Reprezentacya gminy miasta Brzeżan przez posła Chrzanowskiego w sprawie urządzenia szkół ludowych wiejskich i miejskich.

75. Rada gminna miasta Brzeska przez posła Chrzanowskiego o wydanie ustawy regulującej stosunki szkół ludowych.

76. Rada gminna miasta Jasła przez posła Chrzanowskiego o zaprowadzenie w każdej gminie szkoły ludowej kosztem całego kraju.

77. Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie przez posła Chrzanowskiego w sprawie szkół ludowych.

78. Gmina miasta Stanisławowa przez posła Kamińskiego w sprawie szkół ludowych.

(Przy petycyi Nr. 46. p. Zbrożka i innych mieszkańców miasta Białej).

P. Gross: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Gross ma głos.

P. Gross: Proszę wysokiego Sejmu pozwolić, ażeby petycya ta w Izbie była odczytaną.

Ks. Marszałek: Kto się z tym zgadza ażeby petycya ta była odczytaną zechce rękę podnieść. (Większość). Jest większość. P. Sekretarz zechce odczytać powyższą petycyę.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta):

Wysoki Sejmie!

Żyjąc na samym krańcu kraju pośród niechętnych narodowości naszej przybyszów z różnych stron państwa niemieckiego, będąc narażeni na germanizacyjne ich zapędy i nieustanne napady na język, obyczaj, religię i narodowość naszą, pozwalamy sobie udać się do wysokiego Sejmu z prośbą o zwrócenie uwagi na opłakany stan nasz.

Wprawdzie miasto nasze ma w wysokim Sejmie swego reprezentanta w osobie posła sejmowego p. Strzygowskiego, który przyjmując mandat przyrzekł bronić w Sejmie praw całości t. j. wszystkich mieszkańców bez różnicy narodowości i wyznania; ale ponieważ tenże w ostatnim czasie publicznie w ciasnym gronie nieprzyjaciół narodowości naszej tych samych, którzy stali na czele ruchu wymierzonego przeciw całości kraju wystąpił przeciw żądaniom wys. Sejmu krajowego w rezolucyi z d. 24. września 1868 zawartym, i oświadczył się za językiem niemieckim w szkołach i urzędach, tudzież za wyborami bezpośredniemi do Rady Państwa; —

zważywszy że tego rodzaju zapatrywania się szanownego posła uwzględniające tylko jedną cząstkę niemieckiej zamożniejszej ludności widoczną jest krzywdą i szkodą dla mieszkańców polskiej narodowości, i dla klasy pracującej polskiej przeważnie, której oświata w niemieckich szkołach tutejszych jest nieprzystępną — zważywszy że właśnie niemieckiemu charakterowi szkół tutejszych przypisać należy, że wszystkie polskie dzieci i całe rodziny ulegają germanizacyi systematycznie przez Radę gminną popieranej.

Zważywszy, iż ucisk narodowości jednej przez drugą sprzeciwia się ustawom zasadniczym państwa i nie leży ani w interesie kraju ani w zamiarach Najjaśniejszego Pana, Cesarza i Króla naszego.

Zważywszy wreszcie iż wybory bezpośrednie byłyby pogwałceniem konstytucyj i naruszeniem statutów krajowych przez Najjaśniejszego Pana sankcyonowanych.

Niżej podpisani, będąc przekonani, że pieczołowitość wysokiego Sejmu krajowego rozciąga się na wszystkich mieszkańców kraju, którego życzeń i potrzeb prawdziwym i legalnym jest wyrazem i orędownikiem, zanosimy do stóp wys. Sejmu krajowego najuniżeńszą prośbę; ażeby

1. Wysoki Sejm raczył obstawać przy żądaniach w rezolucyi sejmowej zawartych, i aby żądania te także do miasta Biały zostały zastosowane mimo uroszczeń nieprzyjaznej krajowi partyi niemieckiej z dobrem ogółu niedających się pogodzić.

Ażeby język polski w szkole i urzędzie miał w mieście Białej prawo języka krajowego, i w szkołach był wykładanym, tym tylko bowiem sposobem dzieci zupełnie nim będą mogły władać.

3. Uznając potrzeby miasta pod względem rozwoju, przemysłu i rękodzieł, prosimy, ażeby wys. Sejm raczył na najbliższej kadencyi wziąć pod rozwagę założenie w Białej szkoły przemysłowej z językiem polskim, ponieważ zakładów takich jest w kraju naszym zupełny brak z uszczerbkiem ogromnym dla przemysłowej i fabrycznej nader licznej ludności zachodniej części kraju.

4. Ażeby wysoki Sejm raczył wprowadzenie sądów kolegialnych w Białej uznać za rzecz nagłą i pożądaną z uwzględnieniem języka polskiego.

Petycya ta została na zgromadzeniu dnia 27. października r. b. w sali pod czarnym orłem w Białej uchwaloną i przez następujących obywateli podpisaną i ma być na ręce JO. Księcia Marszałka sejmowego odesłaną. Dodatkowo uchwalono, ażeby wys. Sejm sprawę szkół ludowych wziął w swe ręce i w duchu petycyi Rady miejskiej krakowskiej przyjął takowe na fundusz krajowy za pomocą dodatków do podatków.

(Po odczytaniu).

P. Strzygowski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Strzygowski ma głos.

P. Strzygowski: Proszę o odczytanie podpisów.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta podpisy petycyi).

Ignacy Zbrożek, Karol Tyrlik, Józef (nazwisko nieczytelne), Ludwik Borowczyk, Ludwik Całecki, Szczotka Michał, Alojzy Tarnowski, Mikołaj Fijołek, Karol Wiśniewski, Karol Wywiołek, Franciszek Łuczyński.

(Po odczytaniu).

Ks. Marszałek: Jest jeszcze dalszy ciąg petycyj.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta dalszy ciąg petycyj).

(Po odczytaniu).

Ks. Marszałek: Jest tu interpelacya do Wydziału krajowego.

Sekretarz p. Zakliński (czyta):

Interpelacya
do Wydziału krajowego.

Na 22. posiedzeniu 2. sesyi 3 peryodu Sejmu galicyjskiego zostało uchwalone: Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby budowa komunikacyi między Śniatynem a Załuczem w roku 1872 była rozpoczętą, i przeznacza na ten cel 15.000 złr. wa. z funduszów krajowych.

Zaczęto wprawdzie w ciągu roku 1872. wspomioną drogę od dworca kolei żelaznej aż do rzeki Prut budować, na którą według kosztorysów wydatek nie spełna 9.000 złr. w. a. wynosi, jednak co do mostu na rzece Prut nie przedsięwzięto dotąd żadnych przygotowawczych robót, z czego wywnioskować można, jakoby budowa tego mostu aż gdzieś na późniejsze czasy odłożoną była.

Z powodów zatem, że w braku mostu, komunikacya tak jak przedtem, i nadal zawsze utrudnioną będzie, budowa samej tylko drogi nie przyniesie i krajowi żadnych korzyści, a w budżecie na rok 1873. nie ma oznaczonej dalszej kwoty dla utrzymania komunikacyi na drodze Śniatyn Załucze, podpisany interpeluje Wydział krajowy:

1. dla czego dla utrzymania komunikacyi na drodze Śniatyn - Załucze t. j. od drogi krajowej Śniatyńsko - Horodeńskiej, aż do dworu kolei żelaznej, nie są poczynione odpowiednie kroki do postawienia mostu na rzece Prut?

2. dla czego we wniosku Wydziału krajowego o budżecie na rok 1873. nie ma wyznaczonej na ten cel dalszej kwoty pieniężnej.

3. Kiedy Wydział krajowy zamierza uchwałę wysokiego Sejmu w pełni wykonać?

Lwów dnia 9. listopada 1872.

Kocyłowski, Krasicki, Iwaniszów, Jan Ozarkiewicz, Kozanowicz, Halka, A. Zakliński, J. Kulczycki, J. Pełech, Jaworski Paweł, Szaszkiewicz, Pawlików.

(Po odczytaniu.)

P. Gross. Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Gross ma głos.

P. Gross. Na tę interpelacyę mogę natychmiast odpowiedzieć. Droga śniatyńsko - załucka dzieli się na dwie części, które oddzielone są od siebie rzeką Prutem. Obie części drogi połączone są za pomocą promu prywatnego. Tak stały rzeczy, kiedy wyszła uchwała wys. Sejmu, który, nieuznając bynajmniej drogi śniatyńsko-załuckiej za drogę krajową polecił tylko Wydziałowi krajowemu, aby zarządził odbudowanie drogi samej. — Wysoki Sejm wyznaczył w przeszłorocznym budżecie na ten cel 15,000 złr. Posłuszny temu poleceniu rozporządził Wydział krajowy natychmiast wypra-

cowanie projektu odbudowy tej drogi tak z jednej jak i drugiej strony rzeki, a ponieważ obywatele okoliczni twierdzili, że część pomiędzy dworcem kolei w Załuczu a Prutem położona jest daleko trudniejsza do przebycia, zarządził Wydział krajowy, (ponieważ projekta dopiero w tym roku przedłożone być mogły) odbudowanie tej drogi najpierw na tej gorszej części i spodziewa się, że najdalej do 20. b. m. część ta w całości ukończoną będzie. Nie mogło to jednak nastąpić co do drugiej części, która jak to szanownemu interpelantowi najlepiej wiadomem być powinno, daleko większe techniczne przedstawia trudności, osobliwie nadzwyczajny spadek, który wielkich robót ziemnych wymagać będzie, tak, że nie sposób, aby resztująca pozostała jeszcze z przeszłorocznego budżetu kwota, choćby tylko w części, wystarczyć mogła. Wszelako budowa już rozpoczęta i do końca doprowadzoną być winna. Czując to Wydział krajowy zamieścił w budżecie tegorocznym ponownie 15.000 złr. na dalsze odbudowanie tej drogi.

Co się zaś tyczy zastąpienia promu dzisiejszego mostem, to Wydział krajowy w żaden sposób do tego przystąpić niemógł, gdyż nietylko fundusze przez Sejm przyzwolone nie wystarczały, ale nawet dawały wskazówkę, że tu o budowie mostu, który co najmniej 50.000 złr. kosztować będzie, mowy być nie może, — a to tem mniej, że droga ta nawet jako krajowa uznaną nie jest; ponieważ tedy droga ta nie jest krajową, ale jest właściwie dojazdem ze stacyi kolei do miasta, a zatem ma cechę tak zwanych „dojazdów," które zapewne uregulowane być muszą, lecz które trudno, aby li tylko z funduszu krajowego odbudowane były, gdyż naturalnie że najwięcej interesom lokalnym służą, a tem samem konkurencya środki do ich budowy dostarczyć musi, — Wydział krajowy zatem sądzi, że niebyłoby na czasie, aby Sejm tak znaczną kwotę na budowę tej drogi przeznaczał. Tyle miałem do powiedzenia.

Ks. Marszałek: Mamy zawiadomienie, że poseł hr. Tarnowski z powodu wielkich zajęć nie przybędzie na posiedzenia Sejmu.

X. Mandyczewski donosi, że jest chory i prosi o urlop, a ponieważ podług regulaminu sama choroba już urlop daje, zatem nie potrzeba specyalnego głosowania nad udzieleniem tegoż.

Poseł Weigel prosi o urlop do 23. tego miesiąca, wnoszę zatem, ażeby posłowi Weiglowi dać ten urlop.

P. Sławiński: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Sławiński ma głos.

P. Sławiński: Ponieważ p. Weigel jest wybrany do komisyi budżetowej, przeto wnoszę, ażeby w miejsce jego, nowego członka do komisyi budżetowej wybrać.

(Głosy jeszcze urlop nie jest dany).

Ks. Marszałek: Najprzód poddam pod głosowanie wniosek o udzielenie urlopu posłowi Weiglowi. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest większość. Zatem urlop p. Weiglowi jest udzielony. Teraz poddam pod głosowanie wniosek posła Sławińskiego, ażeby w miejsce p. Weigla innego wybrać członka do komisyi budżetowej.

P. Skrzyński: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Skrzyński ma głos.

P. Skrzyński: Ponieważ na ostatniej sesyi tej komisyi referaty zostały już porozdawane, więc sądzę że nie ma potrzeby przedsiębrania nowego wyboru.

P. Sławiński: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Sławiński ma głos.

P. Sławiński: Nowy wybór jednego członka jest i z tej przyczyny potrzebny, ponieważ w razie rozstrzygania większość głosów nie zawsze może być osiągniętą n. p. w razie równości głosów.

Ks. Marszałek: Poddam najprzód wniosek posła Sławińskiego pod głosowanie, a ponieważ to jest ważna sprawa, zatem będę prosił przez powstanie głosować. Kto się zgadza z tym wnioskiem, ażeby do komisyi budżetowej w miejsce p. Weigla wybrać nowego członka, zechce wstać. (Mniejszość). Jest mniejszość. Zatem wniosek p. Sławińskiego upadł.

Posłowi Szczepańskiemu udzieliłem ośmiodniowy urlop, ponieważ to jest w moim zakresie. Teraz przystępujemy do porządku dziennego. Na pierwszem miejscu jest wybór komisyi adresowej z siedmiu członków złożonej.

P. Dzwonkowski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Dzwonkowski ma głos.

P. Dzwonkowski: Wybór wszystkich komisyj na drugiem posiedzeniu teraźniejszej sesyi

przedsięwzięty pozwolił nam mieć nadzieję, że nie jedna jeszcze sprawa wpłynie do sejmu, a ponieważ wiadomem jest, że sesya teraźniejsza nie długo trwać będzie, skutkiem czego nie wiele czasu mieć będziemy, ażeby się nad sprawami politycznemi zastanawiać, więc ażeby poza sejmem ten przedmiot dobrze mógł być opracowanym wnoszę, iż należy wzmocnić komisyę adresową o dwóch członków, to jest wybrać komisyę z dziewięciu członków.

P. Adam ks. Sapieha: Właśnie dla tych powodów, które p. Dzwonkowski nam przedstawił, a które najmocniej podnoszę, jestem zdania, aby pozostać przy liczbie siedmiu. Jeden z posłów powiedział nam przy sposobności wyborów do komisyi, do jakiego stopnia utrudniają się prace tychże, i jakiej doznają zwłoki przez zbyt liczny skład. A nadewszystko ma to miejsce przy komisyi adresowej. Tu bowiem nie chodzi jak n. p. w budżetowej, aby pojedynczy członkowie objęli pojedyncze referaty, zaś dyskusyi w Izbie pomnożeniem komisyj zupełnie nie unikniemy i nie ukrócimy. Dlatego zdaje mi się, że jeżeli chcemy, aby ta kwestya najprędzej rozstrzygniętą została, to trzymajmy się tej zasady, aby nie składać ciał zbyt ciężkich i pozostańmy przy składzie tym, jaki już uchwaliliśmy.

P. Skrzyński: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Skrzyński ma głos.

P. Skrzyński: Ja zabieram głos, aby poprzeć zdanie ks. Sapiehy. Muszę tu zwrócić uwagę na to co powiedział p. Dzwonkowski, że przezto miałaby się skrócić dyskusya w Izbie. Otóż sądzę, chociażbyśmy komisyę złożyli z trzydziestu, to ani nie jest do życzenia, ani też jest możliwem ukrócić tym sposobem debatę w Sejmie. My i tak bardzo krótki czas nad tem zazwyczaj debatujemy; w innych Sejmach austryackich daleko więcej czasu temu poświęcają.

Ks. Marszałek: Poddam tedy pod głosowanie wniosek p. Dzwonkowskiego, aby do komisyi adresowej wybrać dziewięciu zamiast siedmiu. Kto jest za tym wnioskiem zechce wstać. (Mniejszość.) Wniosek nie przyjęty. Zostaje zatem komisya z siedmiu. Prosiłbym panów, abyście oddawali kartki. Upraszam znów tych panów, którzy nam pierwej przy zbieraniu kartek tak dobrze pomogli t. j. pp. Bauma i Zyblikiewicza... (Głosy: Zyblikiewicza niema,) a więc proszę pp. Bauma i Podlewskiego, aby zechcieli się zająć odbieraniem kartek. Proszę zarazem pp. posłów, aby się z miejsc nie oddalali, gdyż tylko tym sposobem możemy to uskutecznić.

Na skrutatorów zapraszam pp. Czajkowskiego, Trzecieskiego, Bogdanowicza, Spławińskiego, Hoszarda, Polanowskiego, Kamińskiego, Bauma i Jasińskiego Aleksandra.

A teraz zawieszam posiedzenie aż do ukończenia skrutynium.

(Przerwa o godz. 12. minut 45).

o godz. 1. minut 15.

P. Hoszard (wstępuje na trybunę).

Ks. Marszałek: Wybór komisyi adresowej jest już skończony.

P. Hoszard (czyta): Głosujących było 82 posłów. Absolutna większość 42.

Tę otrzymali pp.:

Grocholski	głosów	75.
Krzeczunowicz	„	71.
Ławrowski	„	78.
Ziemiałkowski	„	63.
Potocki	„	57.
Wodzicki Ludw.	„	54.

Następnie otrzymali absolutną większość po 42 głosów pp. Zyblikiewicz i Smarzewski.

Głosy: Nie może być.

Ks. Marszałek: Więc nastąpi nowy wybór.

P. Wereszczyński: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Wereszczyński ma głos.

P. Wereszczyński: Po takim wyniku wnoszę o pomnożenie tej komisyi o jednego członka.

Głosy: odrzucony już jest ten wniosek.

P. Wereszczyński: Był odrzucony wniosek pomnożenia tej komisyi o dwóch członków, a teraz jest wniosek o pomnożenie o jednego członka.

P. Gross: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Gross ma głos.

P. Gross: Wszak taki sam wniosek był już postawiony i odrzucony, zatem zdaje mi się, że na tej samej sesyi nie może być więcej postawiony.

P. Smarzewski: Proszę o głosy.

Ks. Marszałek: P. Smarzewski ma głos.

P. Smarzewski: Nie było jeszcze wypadku, ażeby po głosowaniu była komisya powiększaną.

Ks. Marszałek: Więc na jednego członka musi być wybór przedsięwzięty.

Głosy: Ściślejszy wybór.

P. Chrzanowski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski: Rzecz tę rozstrzyga regulamin. Podług regulaminu dopiero w trzeciem głosowaniu następuje ściślejszy wybór, a teraz ma być głosowanie na jednego członka z grona wszystkich posłów.

Ks. Marszałek: A więc na jednego członka z grona wszystkich posłów zarządzę wybór. Proszę Panów na miejsce ażeby można było zbierać kartki. Ci sami Panowie zechcą kartki zbierać. Do skrutynium upraszam także tych samych Panów. Przerwę posiedzenie aż do ukończenia skrutynium.

(przerwa 1 godz. 25 minut).

(godz. 1. minut 35)

P. Hoszard (wstępuje na trybunę i czyta)
Głosujących było 89.
Absolutna większość 45.
P. Zyblikiewicz otrzymał głosów 51.

Ks. Marszałek: A więc p. Zyblikiewicz jest wybrany. Teraz przystępujemy do dalszego porządku dziennego. Następuje z porządku dziennego skompletowanie komisyi do sprawdzenia czynności Wydziału krajowego i wybór trzech członków do tej komisyi. Proszę Panów kartki przygotować. (po chwili) Proszę pp. Łosia Augusta i Apolinarego Jaworskiego do zbierania kartek. (Głosy: nie ma Apolinarego Jaworskiego.) Więc może p. Gniewosz zechce zbierać kartki.

(po chwili)

Na skrutatorów zapraszam pp. Polanowskiego, Hoppena, Szemelowskiego, Jasińskiego Aleksandra, Chrapka i xiędza Krasickiego.

Przerwę posiedzenie aż do skończenia skrutynium.

(3 kwandranse na 2.)

(O godzinie 2giej.)

P. Jasiński Aleksander (wstępuje na trybunę i ogłasza wynik skrutynium):

Głosujących 92, absolutną większość otrzymali pp. Baum głosów 47, Jasiński Józef głosów 67. Więcej nikt nie otrzymał absolutnej większości głosów.

Ks. Marszałek: Więc potrzebny jest jeszcze wybór jednego członka. Proszę panów przygotować kartki na jednego członka. Tych samych panów proszę do zbierania kartek.

(Po chwili.) Podczas skrutynium proszę panów którzy należą do komisyi adresowej, aby się zechcieli ukonstytuować.

Przerwę posiedzenie aż do skończenia skrutynium.

(Przerwa godzina 2 minut 3.)

P. Alex. Jasiński: Głosujących 79. Absolutna większość 40. Otrzymali: Pfeiffer 33, Gniewosz 25, Szaszkiewicz 20, Pawlików 1.

Ks. Marszałek: Nikt nie ma absolutnej większości; więc teraz proszę o ściślejszy wybór między p. Pfeifferem a p. Gniewoszem. Do zbierania kartek upraszam pp. Augusta Łosia i Podlewskiego.

Komisya adresowa ukonstytuowała się: przewodniczącym wybrany hr. Potocki, zastępcą p. Ławrowski.

Posiedzenie przerywam aż do skończenia skrutynium.

(Po przerwie.)

P. Alex. Jasiński: Głosujących 92, absolutna większość 47. Z tych otrzymali p. Gniewosz głosów 47, Dr. Pfeiffer 43.

Ks. Marszałek: Zatem wybrany jest p. Gniewosz. Mamy jeszcze dwa wnioski, które p. sekretarz odczyta.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta wniosek):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wybraną będzie komisya hypoteczna złożona z 5 członków, która ma rozpoznać sprawę ksiąg hypotecznych i przedłożyć Wysokiej Izbie dwa projekta do ustaw:

1. O zaprowadzeniu, urządzeniu i prowadzeniu ksiąg hypotecznych dla posiadłości niewchodzących w skład tabuli krajowej, ksiąg hypotecznych w Krakowie lub istniejących tabuli miejskich.

2. o reformach potrzebnych w urządzeniu i prowadzeniu istniejących ksiąg hypotecznych.

Kabat, Marceli Madejski, Maciej Zenon Serwatowski, Ławrowski, Dąbrowski, Szemelowski, Jasiński Alexander, Wesołowski, Józef Jasiński, Kowalski, Czartoryski, Pfeiffer, Trzecieski, Wereszczyński, Dunajewski.

Ks. Marszałek: Wniosek dostatecznie poparty, więc się z nim postąpi według regulaminu.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta drugi wniosek):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Droga z Rawy na Niemirów, Jaworów do Sądowej Wiszni prowadząca uznaje się za drogę krajową i ma być wziętą ze względu na jej ważność do pierwszej kategoryi budować się mających dróg krajowych.

Jan Szeptycki, Smarzewski, Piotrowski, Podlewski, Wereszczyński, Jasiński, Zawadowski, J. Szujski, Ed. Dzwonkowski, Pohorecki, Wesołowski, Kaszewko, J. Paszkowski, Tetmajer, Hoppen, A. Zakliński, Pfeiffer, L. Chrzanowski.

Ks. Marszałek: Wniosek dostatecznie poparty, więc się z nim postąpi według regulaminu. Mam zawiadomienie od p. Pfeiffra, że składa swój mandat jako zastępca członka Wydziału krajowego. W jego miejsce wypadnie więc wybór przedsięwziąć. Dziś musimy już posiedzenie zakończyć. Pozostałe sprawy przejdą na porządak dzienny następnego posiedzenia.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta):

Porządek dzienny

będzie następujący:

1. Sprawozdanie komisyi Budżetowej o zapomodze dla Jaryczowa.

2. Pierwsze czytanie przedłożenia Wydziału krajowego o wykupnie prawa propinacyi.

3. Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z projektem ustawy o postępowaniu, jeśli poseł ulegnie kondemnacie sądowej lub zostaje pod śledztwem sądowem.

4. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zmianie ustawy drogowej.

5. Pierwsze czytanie przedłożenia Wydziału krajowego o zniżenie cen soli i bezpłatnem używaniu źródeł solnych.

6. Pierwsze czytanie wniosku posła Małeckiego o uregulowaniu w kraju sprawy oświaty ludowej.

7. Pierwsze czytanie wniosku księdza Króla o ponoszeniu kosztów szpitalnych przez kraj.

8. Pierwsze czytanie wniosku posła Skwarczyńskiego, zawierającego dodatek do sejmowej ordynacyi wzborczej i znoszącege postanowienia ustawy z 20. września 1866 l. 26.

9. Sprawozdanie Wydziału krajowego nad petycyą Stanisławowskiej Reprezentacyi powiatowej o udzielenie jednorazowej zapomogi w kwocie 2000 złr. Stanisławowskiej powiatowej szkole rolniczej.

10. Pierwsze czytanie przedłożenia Wydziału względem zwinięcia zakładu podrzutków we Lwowie i Krakowie.

11. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie zniesienia wolnego okręgu celnego Brodzkiego.

12. Pierwsze czytanie wniosku posła Szujskiego o pozostawieniu stypendyów kandydatom stanu nauczycielskiego jeszcze przez rok po ukończeniu studyów pod warunkiem złożenia examinu nauczycielskiego.

13. Drugie czytanie przedłożenia Wydziału krajowego o pozwolenie na pobór wyższych dodatków gminnych.

14. Sprawozdanie komisyi petycyjnej.

P. Krzeczunowicz: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Krzeczunowicz ma głos.

P. Krzeczunowicz: Na dzisiejszem posiedzeniu miała być wniesiona sprawa zapomogi dla Jaryczowa.

Ks. Marszałek: Ta sprawa przyjdzie we wtorek.

Przyszłe posiedzenie we wtorek o godzinie 11.

Posiedzenie zamknięte.

Z drukarni J. Dobrzańskiego i K. Gromana.